Ner 83. ROK 1841 WTOREK 13 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.



Imiona Rzymskie.
Dziś Hermenegilda.

Imiona Sławiańskie.
Dziś Przemysław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 4" 415	+ 0° 9	1"' 73	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
9 2	4, 584	+ 8, 0	1, 54	ZPł Zachodni mocny	,,	
10	4, 476	+ 2, 1	1, 97	Pn Wschodui słaby	,,	

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 9 do dnia 10 Kwietnia.

Jankowska Kassylda ob., Blaski Alexader ob., Frelich Jan ob., Kochanowska Liberata ob., Taglioni Filip baletnik, Taglioni Maria balet., z Polski; — Brodzki Karol ob., Stadnicki Władysław hr., Kuczkowski Pior, Harel Karol, Harel Luisa Maria artystka, Starowiejski Stanisław ob., Brzezińska Pelagia ob., Skarżyński Mieczysław ob., Hollander Leon, Sławiński Henryk ob. z Galicyi; — Hirschberg Kasper Lecan Karol z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Rakowski Tytus ob., Dembowski Antoni ob., Schouppe Apolinary ob., do Polski; — Ignatowski Julian, Lekczyński Jan, Tambulon Piotr, Wielohorska Sabina ob., do Galicyi.

Wczoraj towarzystwo dramatyczne francuzkie pod dyrekcyą Pana Harrel, dało na pierwsze widowisko w teatrze, dramat w pięciu aktach Panna de Pougemont pod napisem: *Leon,* z teatru paryzkiego Porte-Saint-Martin. Sławna tragiczna aktorka panna Georges, wystąpiła tu w roli Pani de Liniéres. Szczegóły tego widowiska opiszemy po jutrze.

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż 1 Kwietnia.* —

Jak tylko wczorajszy wypadek głosowania w izbie parów wiadomy został; wezwały władze natychmiast przedsiębierców, ażeby w następujący zaraz poniedziałek, rozpoczęli dalsze roboty, około obwarowywania Paryża.

Wczoraj panna Mars grała po raz ostatn na Théâtre Francais w komedyi Molier pod nazwą: *Swiętoszek.*

Podług depeszy telegraficznéj z Bajonny dziś tu nadeszłej, otwarcie posiedzeń kortezów hiszpańskich w Madrycie, nastąpiło dnia 28 marca. Prezydentem obrany Pan Arguelles, większością 118 kresek przeciw 6.

— *Londyn 27 Marca.* —

Times mówi znowu o nowych zwłokach przez jakie gabinet francuzki załatwienie kwestyi wstrzymuje, aby pierwéj przeprowadzić przez izbę parów projekt obwarowania Paryża. Gabinet ten (o czém już wspomnieliśmy) miał oświadczyć że reprezentant jego nie pierwéj podpisze protokół, dopóki sułtan urzędownie nie zapewni Mehmedowi Ali dziedzictwa Egiptu w prostéj linii i bezwarunkowo. Jednakże tak daleko dojść już miano, iż na jednem zgromadzeniu reprezentantów pięciu wielkich mo-

carstw, w wydziale spraw zagranicznych w Londynie, reprezentanci Austryi, Anglii, Pruss i Rossyi, nowy układ formalnie już podpisali, a pan Bourqueney zatrzymał się z podpisaniem tylko do nadejścia nowych instrukcyi od swego rządu. Kończące prace konferencyi mają być zawartemi w czterech protokółach: 1) Tyczące się zachowania nienaruszoności państwa tureckiego pod teraźniejszą dynastyą. 2) Zamknięcie Bosforu. 3) Opieki nad ludnością chrześciańską w Syryi. 4) Uregulowania przejścia przez Suez i żeglugi na morzu czerwoném.

Uzbrajają teraz 30 okrętów, które mają odwozić wychodźców do Sydney, Hobart, Town, Kanady, New-York i Nowéj Zelandyi. Odpłyną one w początku bieżącego miesiąca i w kwietniu. W ogóle mają zabrać 5,000 passażerów. Znaczna część ich udaje się do Nowéj Zelandyi, dokąd płynące okręta zamiast balastu, biorą cegły, za które w téj kolonii dobrze płacą. Jeden z tych okrętów zabierze także materyał na dom mający być wybudowanym dla jednego z tamtejszych urzędników. Dom ten może być w ciągu 24 godzin złożonym.

— *Madryt* 16 *Marca.* —

(Prywatny list z Paryża). Wkrótce rozpoczną się posiedzenia kortezów, które mają rozstrzygnąć względem nader ważnéj kwestyi, która wielki wpływ mieć będzie na przyszłość. Mówię tu o kwestyi czy rejencya aż do dojścia do pełnoletności młodéj królowéj Izabelli samemu xięciu Vittoryi ma być poruczoną, czy też ten rodzaj chwilowéj dyktatury między kilku mężów ma być rozdzielony. Ta kwestya jest niezmiernie ważną: bo jeśliby xięciu Vittoryi przydano kilku współ-rejentów, nie nlega żadnéj wątpliwości że sława tego dowódzcy znacznie zostałaby zmniejszoną. Przy stanie bezwładności w jaki popadły wszystkie władze w Hiszpanii, należałoby życzyć aby spadzistość która ten kraj prowadzi do zguby nie tak była pochyłą. Ważném jest zwlec nieco przynajmniéj rozwiązanie które teraz byłoby prawie nieochybnem, a którego może zupełnie możnaby uniknąć, gdyby powolny postęp wypadków, dał namiętnościom czas do uspokojenia się a umysłom do rozwagi.

— *Dnia* 19 *Marca.* —

Dziś o godzinie 2 kortezy zostały zagajone bez żadnéj uroczystości. Tylko dwaj ministrowie byli obecnemi, pp. Ferrer i Cortina. Pierwszy odczytał mowę zagajającą posiedzenia. P. Olozaga także był obecnym. Jutro już zajmie się izba ułożeniem biór. Znowu bardzo mówią o pojedynczéj rejencyi; wielu deputowanych miało porzucić myśl trójosobowéj rejencyi, nic jednak dotąd z pewnością przepowiadać w tym przedmiocie nie można.

Xiąże Vittoryi który nie był obecnym przy zagajeniu kortezów, zachowuje się neutralnie w przedmiocie kwestyi o rejencyé.

Minister skarbu zaprosił dziś wieczór do siebie wielu kapitalistów. Kommissya banku San Ferdynand była także obecną. Tymczasowy minister skarbu przedstawił przykre położenie w jakiem się rząd znajduje. Od miesiąca listopada deficyt ciągle się zwiększa, chociaż zaprowadzono wiele oszczędności. 40 do 50 milionów realów byłoby koniecznie potrzeba, aby uchronić administracyę od chwilowego upadku. Za summy zaforszusowane, rząd ofiaruje pewien dochód publiczny jako zaręczenie. Zgromadzeni kapitaliści mają wybrać kommissyę, któraby zdała raport w téj sprawie.

Dziś jako w dzień ś. Józefa giełda była zamkniętą. Obchodzono uroczyście ogłoszenie konstytucyi 1812 r.

Wczoraj izba prokuradorów odbyła przygotowawcze posiedzenie. Obecni członkowie uorganizowali bióra. Rumon Martines Montagos został mianowany prezesem z prawa starszeństwa, a vice-prezesami Leon Gil Munoz i Angel Fernandes de los Rios.

Z Walencyi donoszą, że jenerał kapitan Seoane z polecenia rządu każe wszystkie twierdze téj prowincyi niszczyć. Deputacya z Chiva prosiła aby zachowano twierdzę tego miasta, ale prośba ta niedoszał do skutku.

Z Xeres donoszą, iż tamże miały miejsce niejakie niespokojności. Gdy władze chciały przedsięwziąść silne środki przeciw zbyt rozszerzonemu przemycaniu, ozwały się okrzyki: »Niech żyje wolność, śmierć despotom. Alkad Fontan kazał natychmiast uderzyć w bębny i w chwili stanął pod bronią jeden batalion i jeden szwadron gwardyi narodowéj. Gdy jednak zapytano się gwardyi narodowéj czy można na nią liczyć w przywróceniu spokojności, jazda odpowiedziała przychylnie, a piechota nie dała odpowiedzi. Tym czasem wrzawa zwiększała się. Szwadron wypełnił swoję powinność i rozproszył gromady, nawet tu i owdzie użył broni, ale między wichrzycielami widziano kilku pieszych gwardzistów w mundurach.

— *Konstantynopol* 10 *Marca..* —

W dniu 5 b. m. przybył tu parопływ turecki *Peiki Szewket* z Alexandryi i przywiózł pierwsze raporta komisarza tureckiego Said Mehib Efendi. Okazuje się z nich, że w dniu

przybycia jego do Alexandryi pasza kazał wypalić powszechne salwy z znajdujących się w porcie okrętów wojennych które zaciągnęły wszystkie flagi i bandery dla przyjęcia posła przywożącego mu firmau inwestytury, w sposób odpowiedni téj wysokiéj łasce sułtaua. Pasza Egiptu okazał się w wysokim stopniu wdzięcznym za tę łaskę i wyraził te uczucia w liście, który w tym celu przesłał wielkiemu wezyrowi, i który tu przybył wspomnionym paropływem. W liście tym Mehmed Ali czyni zarazem w pełnym uszanowauia tonie przedstawienia względem iektórych punktów firmanu, i uniewinnia się że z powodu tych punktów musi na teraz jeszcze wstrzymać się od ogłoszenia tego firmanu.

— *New-York* 3 *Marca.* —

Nowy prezydent jenerał Harrison został w przejeździe przez Pittsburg z wielkim zapałem przyjęty. i z balkonu swego mieszkania przemawiał do ludu, przyczém między innemi oświadczył, że położenie państwa jest krytyczne, że będzie wszystko czynił co się zgadza z honorem narodu aby utrzymać przyjazne stósunki z całym Senatem, i że nie żąda przebaczeuia, jeśliby uczynił co takiego coby ubliżało honorowi narodowemu.

Rozmaitości.

DZIENNIKARSTWO WE FRANCYI I ANGLII.

Z Quaterly Review.

Dziennikarstwo we Francyi.

Chamfort mawiał; że na dawuą monarchię, silny wpływ wywierały śpiewki, na teraźniejszą monarchię przeważnie wpływają dzienniki— kuplet ustąpił miejsca artykułowi. Spiewo-pisarza zastąpił felictonista. Beranger mniéj jest w modzie jak P. Jauin.

Idź do izby Parów — możesz się założyć że między trzema nowo-przybywającemi osobami, jedua jest albo była dziennikarzem. Idź do izby deputowanych w dzień walki politycznéj— mówca najznakomitszy—pracuje także w jakiém piśmie peryodyczném. Obiaduj u Verego — pokój najwytworniejszy zatrzymany jest dla głównego Redaktora. Żądaj loży do teatru francuzkiego—możesz być pewnym, że jeżeli panna Mars lub Rachel występują, najlepsze są zamówione dla wydawców pism codziennych. Cóż to za piękny apartament tak wspaniale oświecony. — Ozdobiono go dla założycieli nowego dziennika; — ten pan z wielkim orderem który z niego wychodzi, zyskał te wstążki swojemi artykułami,—ta dama tak okazale ubrana, jest córką milionowego bogacza, który ją niedawno wydał za dziennikarza; ten elegancki kabriolet pędem przez ulicę lecący, należy do recenzenta dzieł scenicznych, utrzymującego się z danin składauych mu przez śpiewaków i tancerzy wielkiéj opery. Znaczenie, roskosze, zaszczyty, ordery, majątki, bogate dziedziczki, indyki nadziane truflami — szampan — wszystko leży u nóg tych panów; z których nie jeden mieszkał na 4m piętrze i nie miał z czego żyć przed rewolucyą lipcową. — Czyż można się dziwić że są upojeni tem powodzeniem, że wzbiwszy się tak wysoko, głowa im się zawraca. Nie mamy potrzeby przypominać że dawny rząd mało zostawił pola dzieunikarstwu; — lecz od chwili w któréj prawa ścieśuiające zostały zuiesione, lub stały się bezsilnemi — strony walczące z sobą rzuciły się do dzienników.—Zaraz po wybuchnięciu pierwszéj rewolucyi, każda sekcya zgromadzenia narodowego, — każdy klub Paryzki miał swój organ; — Bailly, Barnave, Lameth, Mirabeau, Roland, pisali w dzieunikach. Zaledwie dzienuikarze zaczęli swobodnie oddychać, kiedy potok rewolucyjny uderzył w nich i pochłonął wszystko w swojéj bezdennéj otchłani. Nastąpił krwawy terroryzm. Nie można było bez narażenia życia, przemawiać głosem prawdy i rozumu do szalonego ludu.

Niebespieczną jest rzeczą rozprawiać z ludźmi, którzy mają na swoje rozkazy komitet ocalenia publicznego i gilotynę, — rzekły dzienniki francuzkie, i wkrótce 18 frncidor nakazał milczenie tym, które jeszcze ośmielały się pisać. kiedy Napoleon przywrócił porządek, prasa odzyskała na jakiś czas swoje znaczenie. W ostatnich latach konsulatu ludzie obdarzeni najwznioślejszemi talentami, literackiemi i politycznemi — wstąpili w szranki dziennikarstwa, które stanęło na bardzo wysokim stopuiu poważania i pomyślności.

Na czele dzienników rojalistowskich, stał wówczas *Journal des Débats*, z pauami, Delatot, Fievée, Dussault, Geofroy i Mercure z panami de Foutanes, de Bonald, la Harpe i Chateaubriand. Organem strony oppozycyjnéj był dzienuik *Decade Philosophique* z panami Ginguene, Chenier, Cabanis, Benjamin Constant i Say. Do roku 1807 prassa używała pozornéj swobody — lecz wymowny artykuł Chateaubriauda, w którym poważył się targnąć na rząd ówczasowy, spowodował zamknięcie Merkurego. W krótce potém, *Journal des Débats*

został zamieniony na *Journal de l'Empire*, a właściciele takowego PP. Bartin, bracia zostali zmuszeni do ustąpienia kierunku redaktorom rządowym, z których jeden P. Etienne, człowiek pełen talentu i dobrego smaku, autor Dwóch Zięciów, został następnie współwłaścicielem i redaktorem *Constitucionnela*, — członkiem akademii, i parem Francyi. Od téj chwili aż do wejścia sprzymierzonych do Paryża, dziennikarstwo francuzkie pogrążone było w stan letargiczny.

Tego samego dnia w którym Napoleon abdykował w Fontaineblau — Panowie Bertin, niesłuchając rady xięcia Talleyranda, który im zalecał cierpliwość, objęli na nowo kierunek swojego dziennika, i pierwsi rozwinęli chorągiew dziennikarstwa. Nie długo potém powstał *Conservateur*, redagowany przez pp. Chateaubrianda, Bonalda, La Mennais, którego politycznym przeciwnikiem była Minerwa wydawaną przez Benjamin Constant, Etienne, Arnault. Dopiero po wojnie hiszpańskiéj w roku 1823 dziennikarstwo poznało i rozwinęło wszystkie swoje siły. — Różne odcienia zjednoczyły się tajemnie przeciwko panu de Villele. Między najgłówniejszemi nieprzyjaciołmi tego ministra, pan Chateaubriand najświetniéj się odznaczał potęgą i blaskiem swojego pióra. W *Journal des Débats*. *Constitutionnel* znany z taktu, zdrowego zdania, i zręcznego kierowania uczuciami i przesądami gminu, redagowany był przez Etienne, Buchon, Thiers, Bodin de Prad.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

— Pewny bandyta mówił jednego razu do swego kolegi: Nasze rzemiosło dobrze nam idzie; gdyby tylko obeszło się bez szubienicy. Głupcze, rzecze drugi, właśnie to szubienica nasze rzemiosło utrzymuje; gdyby jéj nie było, mielibyśmy tylu kolegów, że jeden okradałby drugiego.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 1762.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu

Na skutek wniesionego pod dniem 15 marca r. b. podania p. Karwackiego obrońcy spraw rządowych i instytutowych z upoważnienia Senatora nad opieką małoletnich i instytutami publicznemi czuwającego z dnia 5 czerwca 1840 r. do N. 392 danego, czyniącego, Trybunał po wysłuchaniu wniosków przy swym sądzie prokuratora w myśl art. 770 k. c. wzywa wszystkich mogących mieć prawo do spadku po niegdy Franciszku Urbańskim pozostałego, w gotowiźnie z kwoty 4 złp. 3 gr. w skryptach zaś z summy 129,423 złp. 9 gr. składającego się, ażeby w terminie trzech miesięcy od dnia pierwszego obwieszczenia rachując do tegóż spadku zgłosili się, wprzeciwnym bowiem razie skarb publiczny W. M. Krakowa w posiadanie tegóż spadku wprowadzonym zostanie.

Kraków dnia 18 marca 1841 r.

Sędzia prezydujący
DUDREWICZ
(3r.) Z. Sekr. Tryb. *Brzeziński.*

Nro 4773.

DYREKCYA POLICYI.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Mając sobie nadesłany akt zejścia Joanny Didi małżonki niejakiego Dawida Mnnch w Paryżu zmarłéj, która z kraju tutejszego rodem być miała, zawiadamia o tém familią zmarłéj, z miejsca zamieszkania niewiadomą wzywając kogo to interessować może, aby się celem powzięcia wspomnionego aktu zejścia w Dyrekcyi Policyi zgłosił.

Kraków dnia 22 marca 1841 r.

Dyrektor Policyi
WOLFAHRT.
(3r.) Sekr. Duciłłowicz.

W pertraktacyi massy ś. p. Jacka Kluszewskiego agitującéj się, ruchomości niektóre na żądanie sukcessorów, w moc upoważnienia Tryb. Miasta W. Krakowa dnia 1 kwietnia r. b. Nr. 2165 wydanego, mianowicie: konie trzy stare, pojazdy, sprzęty stajenne i różne gospodarskie, przez licytacyą publiczną w dniu 14 miesiąca i roku b. w domu Krysztofory N. 358 w rynku w godzinach zwyczajnych na pierwszém piętrze sprzedawane będą za gotową srebrem zapłatę.

Kraków dnia 5 kwietnia 1841 r.

(3r.) *Olearski* Not. Publ.